

Sygnatura akt XIII GC 1717/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 18 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Chańko

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Ćwiklińska

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2017 roku w (...)

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś.

przeciwko (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. kwotę 467,40 zł (czteryście sześćdziesiąt siedem złotych i czterdzieści groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 maja 2017 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. kwotę 147 zł (sto czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt XIII GC 1717/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 czerwca 2017 roku powód, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. wniósł o zapłatę od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 467,40 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 maja 2017 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód wskazał, że wypożyczył pojazd zastępczy poszkodowanemu V. B. na czas naprawy jego pojazdu h. (...) na okres 4 dni. Powód przyjął stawkę dobową 209,10 złotych, a zatem łączny koszt najmu wyniósł 836,40 złotych brutto. Pozwany uznał okres najmu za zasadny i wypłacił kwotę 369 złotych, zaś różnica stanowiła wartość przedmiotu sporu.

/pozew, k. 2-4odw./

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 lipca 2017 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany podniósł, że bezpośrednio po zaistnieniu szkody i jej zgłoszeniu zaoferował poszkodowanemu pojazd zastępczy za kwotę 92,15 złotych brutto, choć dla poszkodowanego oznaczałoby to najem bezgotówkowy.

/odpowieź na pozew, k. 24-28/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 lutego 2017 roku miała miejsce kolizja, w której uszkodzeniu uległ pojazd poszkodowanego V. B., marki h. (...). Poszkodowany wynajął pojazd zastępczy w dniu 18 kwietnia 2017 roku, a najem trwał przez czas naprawy do dnia 21 kwietnia 2017 roku, cztery dni kalendarzowe. Stawka za najem wynosiła 209,10 złotych brutto. Powód nabył od poszkodowanego wierzytelność z tytułu najmu pojazdu zastępczego.

/okoliczności bezsporne, umowa najmu, k. 15, cesja, k. 15 odw./

W dniu 28 lutego 2017 roku pozwany wysłał e-mail do poszkodowanego, w którym poinformował go o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego, podając szczegóły oferty w załączniku do wiadomości e-mail. W załączniku wskazano stawkę 80 złotych netto dla pojazdów w klasie C (m.in.: h. (...)).

Poszkodowany w dniu 21 kwietnia 2017 roku złożył oświadczenie odnośnie długości okresu najmu. W dniu 28 kwietnia 2017 roku powód wystawił fakturę za najem pojazdu zastępczego na kwotę 836,40 złotych brutto.

/oświadczenie, k. 14, faktura, k. 14, protokół zdawczo odbiorczy, k. 14odw./

Samochód h. (...) był przedmiotem leasingu w (...) S.A., w którym poszkodowany był korzystającym z przedmiotu leasingu. Poszkodowany jest lekarzem, prowadzi prywatną praktykę lekarską oraz jest zatrudniony w szpitalu jako chirurg onkolog. Jako lekarz poszkodowany nie ma możliwości odliczenia podatku VAT.

/oświadczenie, k. 16, zeznania świadka, k. 54/

Poszkodowany pracował w dacie szkody i w dacie wykonywania naprawy jako chirurg na oddziale onkologicznym równocześnie prowadząc indywidualną praktykę lekarską. Uszkodzenie w pojeździe było niewielkie, dlatego poruszał się samochodem po szkodzie do rozpoczęcia naprawy. Najistotniejszym elementem dla poszkodowanego był czas, tak aby naprawa trwała jak najkrócej i wiązała się z jak najkrótszym przestojem jego pojazdu. Auto zastępcze interesowało poszkodowanego jedynie na okres naprawy - dążył zatem do tego, aby oferta pojazdu zastępczego była dla niego optymalna czasowo. Jako lekarz pracuje również na dyżurach.

/zeznania świadka k.53odw./

Świadek nie sprawdzał swojej poczty elektronicznej na bieżąco, zdarza się że nie otwierał poczty przez kilka dni. Z uwagi na ilość otrzymywanych e-maili reklamowych, świadek zakładał na pocztę elektroniczną filtr anti-spamowy. Wiadomości od podmiotów komercyjnych mógł traktować jako reklamy. E-maile od podmiotów masowych świadek zwykle kasuje bez czytania, nie mając czasu na otwieranie każdej wiadomości, która może mieć charakter reklamowy.

/zeznania świadka, k. 54/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w całości.

Zgodnie z treścią art. 509 §1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W niniejszej sprawie legitymacja czynna powódki wynikała z faktu przeniesienia na nią przez poszkodowanego wierzytelności z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Podstawę odpowiedzialności pozwanej w niniejszej sprawie stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, 35 i 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, dalej jako ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 392 z późn. zm.) oraz art. 436 § 2 zd. 1. w zw. z art. 415 k.c.

Ponieważ ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych nie definiuje pojęcia szkody, konieczne jest sięgnięcie, zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, do kodeksu cywilnego. I tak, zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła; w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na gruncie przywołanych przepisów przyjęto w orzecznictwie, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012 nr 3, poz. 28). W rozpoznawanej sprawie istotne znaczenie ma ekonomiczne uzasadnienie wydatków, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w przywołanym judykacie. Nie może bowiem zniknąć z pola widzenia, że z jednej strony poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania najtańszej oferty na rynku i tylko z takiej korzystania (zob. przykładowo wyrok SA w Krakowie z dnia 18 lutego 2014 r., I ACa 1567/13, niepubl.), ale z drugiej strony ciąży na nim obowiązek współdziałania z wierzycielem przy wykonaniu przez niego zobowiązania zgodnie z treścią tego zobowiązania i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom (art. 354 § 2). W przedmiotowej sprawie nie było sporu co do zasady, tj. szkody w postaci konieczności najmu pojazdu przez poszkodowanego na czas naprawy własnego, uszkodzonego pojazdu. Sporna była natomiast wysokość dobowej stawki czynszu najmu. Pozwany kwestionował stawkę powoda, jako zawyżoną w stosunku do oferty jaką złożył poszkodowanemu.

W ocenie Sądu jednak zarzut naruszenia przez poszkodowanego obowiązku współdziałania dłużnika z wierzycielem, czyli naruszenia przez poszkodowanego-wierzyciela art. 354 § 2 k.c. nie był zasadny. Dla rozstrzygnięcia sprawy kluczowe znaczenie miały zeznania świadka - poszkodowanego.

Po pierwsze, na wysokość zobowiązania pozwanego ma wpływ oprócz stawki długość okresu najmu. W zakresie zaś długości okresu najmu poszkodowany kładł nacisk, przy organizacji naprawy, aby w jak najkrótszym czasie została wykonana, co wydatnie skróciło okres najmu. Poszkodowany umówił się z wyprzedzeniem na naprawę, odstawił pojazd do przygotowanego na tę naprawę warsztatu, a zatem świadomie działał w celu minimalizacji zakresu szkody wynikającej z konieczności wynajęcia pojazdu zastępczego.

Po drugie, w zakresie stawki dobowej poszkodowany nigdy nie odczytał e-maila z ofertą pozwanego, zatem trudno stawiać mu zarzut nieskorzystania z oferty. Pozwany wykazał w toku postępowania dowodowego jedynie, że ofertę złożył. Brak dowodu, że poszkodowany ofertę otrzymał w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać. Specyfika wiadomości elektronicznych polega również na tym, że nadawca nie ma pewności, czy odbiorca oferty (oblat) zapoznał się z jej treścią. W niniejszej sprawie świadek w sposób logiczny i spójny, nadto zgodny z doświadczeniem życiowym wyjaśnił, że filtr w poczcie elektronicznej chroniący przez e-mailami reklamowymi (spamem) mógł skutecznie zablokować wiadomość elektroniczną od pozwanego, tak iż została skasowana automatycznie przez program pocztowy. Ilość e-maili reklamowych, jakie świadek dostaje prowadząc działalność gospodarczą jednoosobowo powoduje, że świadek chroni się przed wiadomościami reklamowymi, których nie czyta i nawet jeżeli przejdą filtr antyspamowy, to kasuje je bez czytania. Tym bardziej nie mógł zapoznać się z załącznikiem do wiadomości elektronicznej wysłanej mu 28 lutego 2017 roku, na długo przed planowanym najmem i naprawą pojazdu.

Formę złożenia oferty wybrał pozwany. Była to niewątpliwie forma najtańsza, bowiem wiadomości e-mail z ofertami pozwany generował automatycznie. Jednocześnie forma ta nie zapewnia pełnej kontroli nad kwestią dotarcia składanej oferty do świadomości odbiorcy. Świadek po okazaniu wiadomości e-mail z k. 40 i załącznika z k. 41 zeznał, że nigdy takiej oferty nie czytał, nie wykluczył przy tym, że taki e-mail otrzymał, ale nie zapoznał się z jego treścią. Pozwany zatem wykazał jedynie, że wysłał oświadczenie woli, ale nie dowiódł, że dotarło ono do adresata. Na k. 42 akt sprawy znajduje się wydruk z którego wynika jedynie, że o godzinie 13:33:55 w dniu 28 lutego 2017 roku e-mail wysłano na adres poszkodowanego, brak jednak informacji o otwarciu wiadomości (choć istnieją techniczne możliwości, by otrzymywać potwierdzenie odczytania wiadomości). Wobec powyższego, zbędnym było analizowanie treści załącznika w świetle wymogów z art. 66 § 1 k.c. odnośnie dostatecznego skonkretyzowania oferty, aby bowiem oświadczenie pozwanego analizować pod tym kontem, musiałby istnieć dowód na dotarcie oferty do adresata.

Mając powyższe na względzie, zarzut pozwanego nie został udowodniony zgodnie z art. 6 k.c. Roszczenie objęte pozwem powód udowodnił dokumentami prywatnymi i zeznaniami świadka, skutkiem czego Sąd zasądził żadaną kwotę, jako różnicę pomiędzy kwotą na jaką opiewały rzeczywiste koszty najmu pojazdu zastępczego, a kwotą wypłaconą przez pozwanego (836,40 złotych brutto - 369 złotych = 467,40 złotych).

O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zaliczając do nich opłatę od pozwu – 30 złotych, koszty pełnomocnika – 90 złotych i opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 złotych. Łącznie w punkcie 2 zasądzono kwotę 147 złotych od pozwanego na rzecz powoda tytułem kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

(...)